

Jerzy Koenig

Harmonia dla gitarzystów (9)

Akordy nonowe to pięciodźwięki, w których to do dobrze już nam znanych czterodźwiękowych akordów septymowych dochodzi kolejna tercja. To oczywista konsekwencja tercjowej budowy akordów.

W systemie zapisu nutowego, nie przez wszystkich lubianego i rozumianego, doskonale widoczna jest jednak zasada tercjowej budowy akordów. Zauważmy, że jeśli nuta reprezentująca pierwszy dźwięk jakiegoś akordu znajduje się na linii, to kolejne jego składniki, czyli kolejno dodawane tercje również znajdują się na sąsiadujących liniach. Podobnie, jeśli pierwszy dźwięk znajduje się między liniami to także i następujące tercje. Gorzej widoczne są za to konkretne wielkości interwałów.

W przykładzie 1 gołym okiem widać, że pięciodźwięki składają się z kolejnych tercji, nie widać jednak od razu jak duże są one absolutnie, niektóre z nich są wielkie (odległość 4 progów), niektóre małe (3 progi). To z kolei lepiej widoczne jest na gryfie gitary (ilustracja 3).

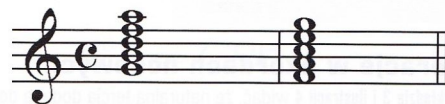
Przykład 2 przedstawia budowę akordu nonowego, który jest praktycznie dominantą septymową z jedną dodaną tercją. W tonacji F-dur do dominanty septymowej C7 dodany jest dźwięk D (C, E, G, Bb, D). Odległość między pierwszym dźwiękiem a ostatnim wynosi 9 stopni, stąd nazwa - nona, (łac. dziewięć).

Jak widać na ilustracji 3 akord septymowy to kolejno: tercja wielka i dwie małe. Odległość między septymą a noną to tercja wielka (4 progi). Ilustracja 4 z kolei to chwytów umożliwiające jednoczesne współbrzmienie tych akordów.

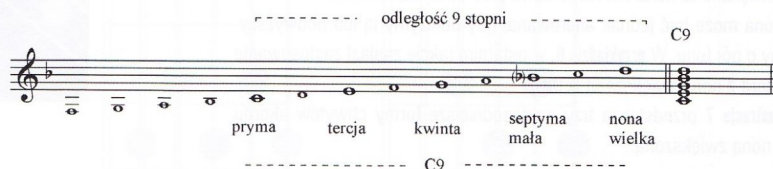
Warto podkreślić, że interwał nony wielkiej to oktawa plus sekunda wielka. Wykorzystując fakt, że oktawa i pryma to praktycznie ten sam dźwięk, można uprościć, że odległość między prymą a noną wynosi 2 progi. Tym sposobem z dobrze znanych nam akordów septymowych możemy tworzyć nowe - nonowe, rezygnując z prymy na jednej ze strun wiolinowych w miejsce nony (ilustracja 4). Formy chwytów C, E oraz G są w tym wypadku najdogodniejsze, pozostałe 2 formy (A, D) tworzą mniej korzystne układy palców. Miejsca oznaczone szarą kropką to kwinta czysta, z której często się rezygnuje w akordach o większej ilości dźwięków, ponieważ ma ona najmniejszą, neutralne znaczenie dla brzmienia akordu.

Akordy nonowe bardzo dobrze brzmią m.in. w typowej, 12-taktowej sekwencji bluesowo-rockowej (przykład 6). Proponowany tu pełny akord nonowy wraz z kwintą czystą, możliwy jest do zagrania używając dość niewygodnego barré trzecim palcem jak na fotografii 5.

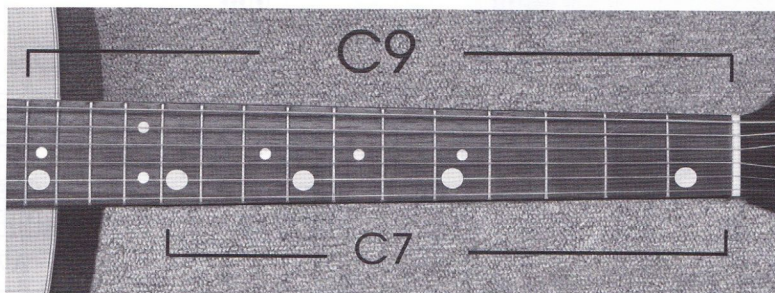
Przykład 1



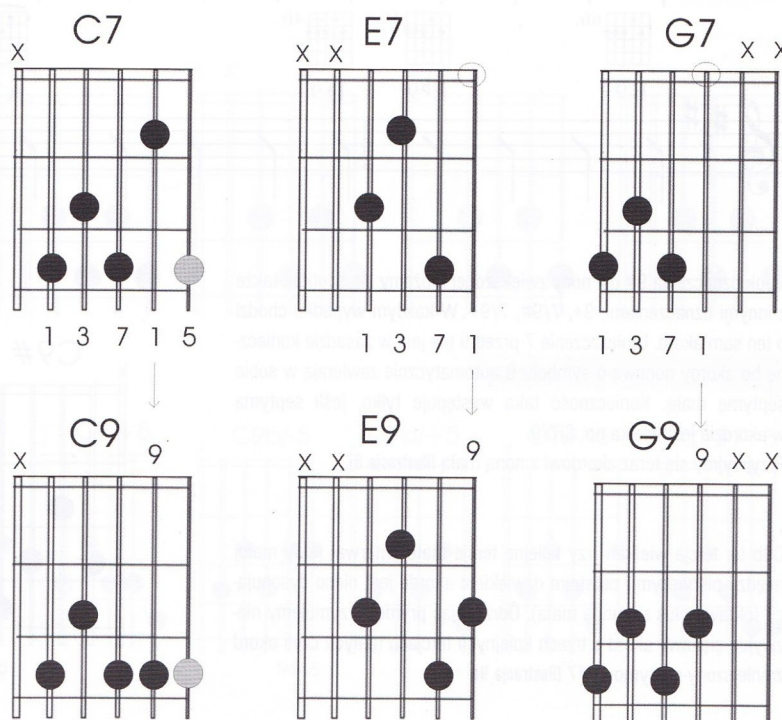
Przykład 2



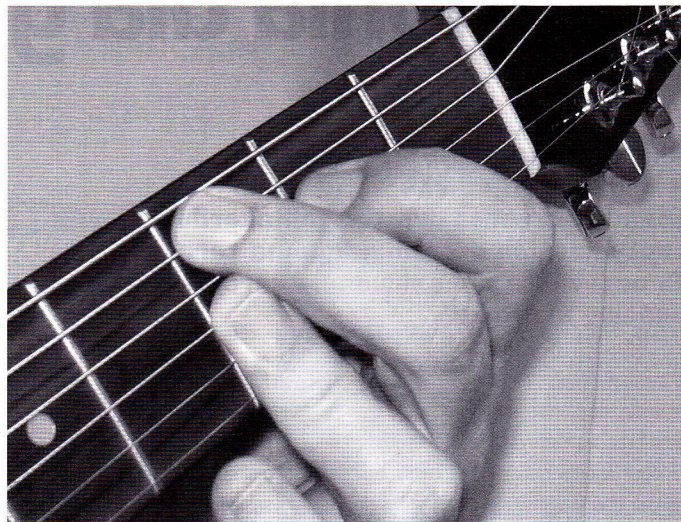
Ilustracja 3



Ilustracja 4



Fotografia 5



Obok T, S i D (A7, D9, E9) w przykładowym 6 widzimy też akordy równoległe przesunięte o pół tonu (Bb7, Eb7, G#7). W jednym z poprzednich odcinków harmonii wyjaśniałem już, że każdy z takich akordów teoretycznie można traktować jako zniekształconą, alterowaną dominantę wtrąconą. Praktycznie jednak, zwłaszcza na gitarze jest to bardzo proste, wystarczy tylko cały chwyt przesunąć o jeden próg.

Alteracje w akordach nonowych

W przykładzie 3 i ilustracji 4 widać, że naturalną tercją dodaną do akordu dominant-septymowego jest tercja wielka (w dominancie C7 to dodatkowy dźwięk D). Powstały w ten sposób interwał między skrajnymi dźwiękami to nona wielka (oktawa plus sekunda wielka).

Nona może być jednak alterowana, gdy obniżymy ją lub podwyższymy o pół tonu. W przykładzie 6, w ostatnim takcie znalazł zastosowanie akord z noną zwiększoną (E9#).

Ilustracja 7 przedstawia trzy najdogodniejsze formy chwytów akordu z noną zwiększoną.

Przykład 6

Ilustracja 7

Obok oznaczenia 9# dla nony zwiększonej możemy się spotkać także z innymi oznaczeniami: 9+, 7/9#, 7/9+. W każdym wypadku chodzi o ten sam akord. Umieszczenie 7 przed 9 nie jest w zasadzie konieczne bo akordy nonowe o symbolu 9 automatycznie zawierają w sobie septymę małą. Konieczność taka występuje tylko, jeśli septyma w akordzie jest wielka np. Cj7/9.

Przyjrzyjmy się teraz akordowi z noną małą (ilustracja 8).

C9b to: tercja wielka i trzy kolejne tercje małe. Interwał nony małej między pierwszym i ostatnim dźwiękiem akordu jest nieco dysonujący (oktawa plus sekunda mała). Odrzucając prymę otrzymujemy niezwykle ciekawy akord o trzech kolejnych tercjach małych czyli akord zmniejszony-septymowy °7 (ilustracja 9).

Niezwykłość tego akordu polega na tym, że w każdym przewrocie jest identyczny, tworząc szereg kolejnych tercji małych. Przesuwając go po gryfie o kolejne trzy progi otrzymujemy zawsze ten sam akord, tylko w innym przewrocie.

E[°]7 składa się z dźwięków: E, G, Bb, Db. Układając tercje od drugiego dźwięku - G otrzymujemy te same składniki tylko w innej kolejności: G, Bb, Db, E itd. Można zatem stwierdzić, że E[°]7 to jednocześnie G[°]7, Bb[°]7 oraz Db[°]7.

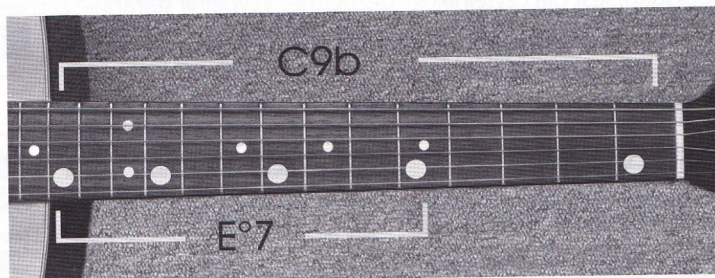
Aby się w tym wszystkim nie pogubić, wygodnie jest traktować go jako zwykły akord septymowy z przesuniętą prymą o jeden próg. Zauważmy, że którakolwiek formę chwytu użyjemy, podwyższając prymę o jeden próg otrzymujemy zawsze ten sam chwyt "7" (ilustracja 10). To niezwykle akord o wszechstronnym zastosowaniu.

Wracając jeszcze na zakończenie do pełnego akordu nonowego, tego z prymą, należy zwrócić uwagę na możliwość alterowania kwinty, zdecydowanie wzbogacającej brzmienie tego akordu. Biorąc pod uwagę trzy warianty nony: mała, wielka i zwiększona (b9, 9, 9#) w kombinacji z trzema wariantami kwinty: zmniejszona, czysta i zwiększona (-5, 5, +5) otrzymujemy dość okazały zestaw brzmień.

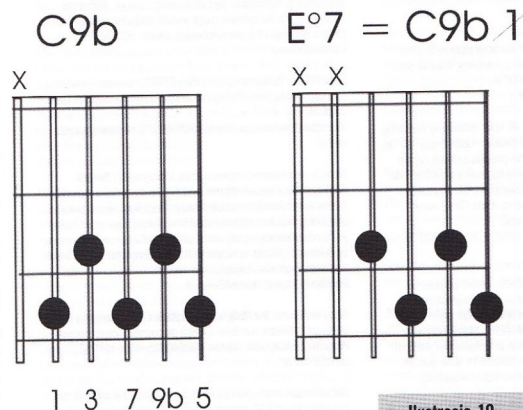
Idealnym wręcz do tego układem jest forma chwytu C7: pryma w basie - 5. struna, tercja - 4. struna, septyma - 3. struna, to stałe, niezmiennie składniki. Wszystkie trzy warianty nony znajdują się na 2. strunie, trzy warianty kwinty na 1. strunie. Oczywiście konieczne jest użycie barré: trzecim palcem (C9, C9/+5, patrz fotografia 5), czwartym palcem (C9#/+5), w pozostałych - standardowy, pierwszy palec na II progu.

Wypróbujmy je, ciesząc się przy tej okazji przede wszystkim ich bogactwem brzmieniowym (ilustracja 11).

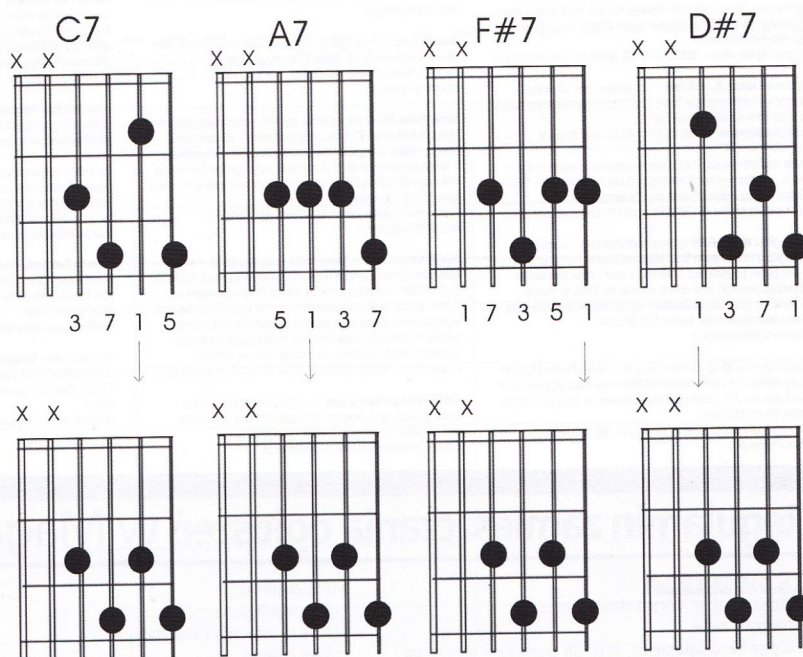
Ilustracja 8



Ilustracja 9



Ilustracja 10



Ilustracja 11

